



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Tomczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Waldemar Płóciennik

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie **B. M.** ,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
22 października 2024 r.
skargi wniesionej przez obrońcę
na orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z 29 maja 2024 r., sygn. akt II AKa 7/24,
uchylające orzeczenie Sądu Okręgowego w Krakowie
z 8 listopada 2023 r., sygn. akt VI K 115/23,
i przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania,
na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

- 1. uchyla zaskarżone orzeczenie i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego rozpoznania;**
- 2. zarządza zwrot B. M. uiszczonej opłaty od skargi.**

Waldemar Płóciennik

Andrzej Tomczyk

Eugeniusz Wildowicz

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Krakowie orzeczeniem z 8 listopada 2023 r., sygn. akt VI K 115/23, na podstawie art. 21a ust. 2 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów stwierdził, że lustrwana B. M. złożyła zgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, o którym mowa w art. 7 ust. 1 powołanej ustawy.

Apelację od tego orzeczenia wniósł Prokurator Oddziałowego Biura Lustracyjnego IPN KŚZpNP w K. na niekorzyść lustrwanej B. M. . Zarzucił on:

„mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów postępowania, a to art. 7, 410 oraz art. 424 § 1 k.p.k., poprzez dokonanie przez Sąd oceny materiału dowodowego w sposób wybiórczy, z naruszeniem zasad logicznego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto wyciągnięciu sprzecznych, wzajemnie wykluczających się oraz nieznaających oparcia w zebranych materiale dowodowym wniosków w zakresie:

- świadomości lustrwanej, iż nawiązała, utrzymywała kontakt oraz przekazywała informacje funkcjonariuszowi Służby Bezpieczeństwa,
- wartości operacyjnej przekazanych informacji,
- zaniechania przez Sąd dokonania własnej oceny informacji udzielonych przez lustrwaną, wobec przyjęcia, iż muszą one <<mieć jednak jakąś wartość>>,

co w efekcie przywiodło go do niesłusznego przekonania, że współpraca lustrwanej nie była świadoma i połączona z przekazywaniem Służbie Bezpieczeństwa takich informacji, które mogą świadczyć o jej materializacji”

i wniósł o

„uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.”

Sąd Apelacyjny w Krakowie orzeczeniem z 29 maja 2024 r., sygn. akt II AKa 7/24, uchylił zaskarżone orzeczenie i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania.

Obrońca B. M. , na podstawie art. 539a § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy z dnia 18 października 2006 r. o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów, zaskarżyła w całości to orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Krakowie i na podstawie art. 539a § 3 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy lustracyjnej zaskarżonemu

orzeczeniu zarzuciła „naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. w zw. z art. 454 § 1 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy lustracyjnej poprzez przedwczesne stwierdzenie, że zachodzą podstawy do wydania orzeczenia na niekorzyść lustrowanej w świetle art. 454 § 1 k.p.k. i wydanie rozstrzygnięcia o uchyleniu orzeczenia Sądu Okręgowego w Krakowie oraz przekazaniu sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w sytuacji, gdy Sąd Odwoławczy, po dokonanej ponownej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego powziął wątpliwość co do wystąpienia w niniejszej sprawie przesłanki koniecznej do stwierdzenia, iż lustrowana złożyła niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, tj. tajności współpracy, co znalazło wyraz w przedstawionych przez Sąd Odwoławczy ustnych motywach rozstrzygnięcia podczas rozprawy w dniu 29 maja 2024 r., jak również w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, a jednocześnie Sąd ten nie podjął działań, celem uzupełnienia postępowania dowodowego poprzez odebranie od lustrowanej dodatkowych wyjaśnień w zakresie wyjaśnienia ww. wątpliwości, które to wykluczały możliwość zastosowania przepisu art. 454 § 1 k.p.k., ale wymagały ich usunięcia w toku rozprawy apelacyjnej, zwłaszcza że Sąd Odwoławczy nie skonstatował konieczności przeprowadzenia przewodu sądowego na nowo w całości, zaś przeprowadzenie ww. dowodu nie spowodowałoby przewłoki postępowania a mogłoby doprowadzić do zmiany stanowiska Sądu Apelacyjnego i uznania przez Sąd Odwoławczy prawidłowości rozstrzygnięcia Sądu I instancji.”

Formułując cytowany zarzut, na podstawie art. 539e § 2 k.p.k. w zw. z art. 19 ustawy lustracyjnej, wniosła „o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie.”

W pisemnej odpowiedzi na skargę prokurator wniósł o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zgodnie z uchwałą składu 7. sędziów Sądu Najwyższego z 25 stycznia 2018 r., sygn. akt I KZP 13/17, zadaniem Sądu Najwyższego, rozpoznającego skargę na kasatoryjny wyrok (w niniejszej sprawie odpowiednio orzeczenie) sądu odwoławczego, nie jest merytoryczna ocena jego poprawności, ale wyłącznie skontrolowanie, czy wystąpiła tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 k.p.k., albo czy sąd odwoławczy uchylił orzeczenie mimo braku formalnych

przeszkód określonych w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego oraz czy jest konieczne przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (art. 437 § 2 *in fine* k.p.k.). Zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy w tym postępowaniu ogranicza się zatem do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 2020 r., I KS 9/20).

Sąd Najwyższy takich przesłanek w niniejszej sprawie się nie dopatrył. Wprawdzie Sąd Apelacyjny w Krakowie jako podstawę uchylenia orzeczenia Sądu pierwszej instancji wprost wskazał art. 454 § 1 k.p.k., tj. regułę *ne peius* (pkt 5.3.1.3.1.), stojącą na przeszkodzie wydaniu orzeczenia stwierdzającego, że lustrwana nie złożyła zgodnego z prawdą oświadczenia lustracyjnego w instancji odwoławczej, w sytuacji uznania przez Sąd pierwszej instancji, iż oświadczenie to było prawdziwe, niemniej całość wywodów Sądu *ad quem* nie uzasadnia przyjęcia, że Sąd ten powziął stanowcze przekonanie o tym, że B. M. jest kłamcą lustracyjnym.

Podając powody uchylenia orzeczenia, wskazuje bowiem zaledwie, że zachodzi konieczność ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego (przede wszystkim przez przesłuchanie lustrwanej) i dokonania ustaleń faktycznych.

Uchylając orzeczenie w związku z wystąpieniem przeszkody do wydania orzeczenia skazującego, sąd odwoławczy musi być przekonany o słuszności skazania, a nie tylko dopuszczać taką możliwość (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 września 2021 r., IV KS 40/21). A zatem niewystarczająca do przyjęcia reguły *ne peius* jako podstawy uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania jest sama tylko możliwość wydania orzeczenia skazującego w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji - jak stwierdza Sąd Apelacyjny, nie przesądzając kwestii ostatecznego rozstrzygnięcia. Oceniając powyższe pod kątem spełnienia warunku do wydania orzeczenia kasatoryjnego, należy uznać, że Sąd Odwoławczy go nie spełnił.

Odstępując od stanowczego wypowiedzenia się w tej kwestii, Sąd odwoławczy powoływał się bowiem na konieczność ponownego przeprowadzenia postępowania dowodowego i rewizji ustaleń faktycznych. Konieczność uzupełnienia postępowania dowodowego, względnie potrzeba dokonania ponownej, spełniającej

wymogi art. 7 k.p.k., oceny dowodów już zgromadzonych, nie mieści się w ustawowych podstawach orzeczenia kasatoryjnego, w znaczeniu wynikającym z art. 437 § 2 zdanie drugie *in fine* k.p.k., bez względu na rangę tych dowodów i ich znaczenie dla wyniku postępowania (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 15 marca 2022 r., I KS 10/22). Dlatego też nie może być skutecznie powoływana przez Sąd odwoławczy w charakterze przesłanki uchylenia orzeczenia Sądu pierwszej instancji.

Z tych powodów należało uwzględnić wniesioną skargę, uchylić zaskarżone orzeczenie i przekazać sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W ponownym postępowaniu Sąd ten, o ile będzie nadal dostrzegał taką potrzebę, dokona koniecznego uzupełnienia materiału dowodowego oraz jego oceny, celem umotywowania swojego stanowiska w kwestii oświadczenia lustracyjnego B. M. .

Z przytoczonych powodów Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[J.J.]

[ms]

Waldemar Plóciennik Andrzej Tomczyk Eugeniusz Wildowicz